

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M.B.**

skazanego za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 12 maja 2026 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu
Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 lutego 2026 r., sygn. akt VI Ka 239/25, VI WKK 43/25

o odmowie przyjęcia kasacji

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

uchylić zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bytomiu wyrokiem z dnia 14 listopada 2024 r., sygn. akt II K 755/24, uznał M.B. za winnego popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę roku ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę wskazanej kwoty na rzecz pokrzywdzonego podmiotu i obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych od tego wyroku przez oskarżonego M.B. i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 16 maja 2025 r., sygn. akt VI Ka 239/25, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na wniosek skazanego zarządzeniem z dnia 25 sierpnia 2025 r. Przewodniczący VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Katowicach (dalej: Przewodniczący Wydziału) na podstawie art. 78 § 1a k.p.k. wyznaczył mu obrońcę z urzędu do zbadania czy istnieją podstawy do wniesienia kasacji od wyroku tego Sądu z dnia 16 maja 2025 r., sygn. akt VI Ka 239/25 oraz zobowiązał obrońcę do wniesienia kasacji w razie stwierdzenia podstaw do takiego postąpienia, względnie do poinformowania Sądu, że takie podstawy nie zachodzą. Pismem z dnia 9 października 2025 r. wyznaczony obrońca poinformował Sąd Okręgowy w Katowicach, że nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji od wspomnianego wyroku tego Sądu, w szczególności, że nie znalazł uchybień z art. 439 k.p.k. (także innego rażącego naruszenia prawa), a w świetle art. 523 § 4 k.p.k. jedynie takie uchybienia uzasadniałyby wniesienie kasacji, skoro skazanemu nie wymierzono kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Następnie w wykonaniu zarządzenia Przewodniczącego Wydziału z dnia 28 października 2025 r. poinformowano skazanego M. B. o stanowisku obrońcy, z jednoczesnym pouczeniem, iż w terminie zawitym 30 dni od otrzymania tej informacji kasację może wnieść adwokat lub radca prawny ustanowiony przez skazanego.

Kasacja sporządzona przez podmiot fachowy nie wpłynęła do Sądu Okręgowego w Katowicach, wpłynęła natomiast nadana przez M.B. korespondencja, w tym niepodpisane pismo datowane 16 grudnia 2025 r., określone jako „skarga kasacyjna” (k. 352 akt sprawy). Nie bacząc na brak podpisu, Przewodniczący Wydziału wydał 29 grudnia 2025 r. zarządzenie o treści: „Kasację wniesioną przez skaz. M.B. wpisać do wykazu WKK” (k. 361), następnie na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. polecił wezwać skazanego do uzupełnienia braku formalnego osobistej kasacji przez sporządzenie i podpisanie kasacji przez adwokata lub radcę prawnego w terminie 7 dni, pod rygorem odmowy przyjęcia

„osobistej kasacji” skazanego. Pominął jednak brak formalny polegający na tym, że kasacja nie została podpisana, czego wymaga art.119 § 1 pkt 4 k.p.k. W wyznaczonym terminie skazany nie uzupełnił sygnalizowanego braku formalnego, a jedynie zwrócił się z wnioskiem o „przedłużenie terminu do uzupełnienia braków formalnych kasacji”.

Zarządzeniem z dnia 5 lutego 2026 r. Przewodniczący Wydziału na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 120 § 2 k.p.k. w zw. z art. 526 § 2 k.p.k. odmówił przyjęcia kasacji osobiście sporządzonej przez skazanego jako niespełniającej wymogów formalnych z art. 526 § 2 k.p.k. (k. 367-368).

Wcześniej korespondencję dotyczącą sprawy skazany M. B. wysłał bezpośrednio do Sądu Najwyższego. Pismem datowanym 28 stycznia 2026 r., nadanym w Urzędzie Pocztowym 30 stycznia 2026 r. (k. 371-372), wystąpił o wyznaczenie z urzędu obrońcy w celu wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 16 maja 2025 r., sygn. VI Ka 239/25 oraz o „uchylenie zarządzenia Sądu Okręgowego o odmowie przyjęcia kasacji lub wezwanie do uzupełnienia braków formalnych w terminie dogodnym po wyznaczeniu obrońcy” (data wpływu do SN – 5 lutego 2026 r., k. 371). Przy kolejnym piśmie datowanym 3 lutego 2026 r. (data wpływu do SN – 12 lutego 2026 r., k. 382) nadesłał brakujące jego zdaniem załączniki, które miały uzasadniać wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu. Wśród nich był, tym razem podpisany przez skazanego, egzemplarz jego „skargi kasacyjnej” (k. 385). Cała ta korespondencja z Sądu Najwyższego została przekazana według właściwości Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Z akt sprawy wynika, że zwrócone przez Sąd Najwyższy m.in. pismo skazanego datowane 28 stycznia 2026 r., wysłane do SN w ramach drugiej korespondencji, Przewodniczący Wydziału uznał za zażalenie na zarządzenie z 5 lutego 2026 r. o odmowie przyjęcia kasacji. Zaznaczył, że pismo zostało nadane w Urzędzie Pocztowym 6 lutego 2026 r. oraz że w pkt 3 pisma skazany wniósł o uchylenie zarządzenia Sądu Okręgowego o odmowie przyjęcia kasacji (k. 392). Nie było to postąpienie prawidłowe, bowiem trudno przyjąć, że 28 stycznia 2026 r. skazany kontestował nieistniejącą wtedy decyzję, nadto pismo opatrzone tą datą pierwszy raz wysłał do Sądu Najwyższego 30 stycznia 2026 r., a w aktach sprawy

znajduje się dowód, że skazany M. B. zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wraz z pouczeniem o możliwości jego zaskarżenia odebrał 26 lutego 2026 r. (k. 394). Zażalenie na zarządzenie sporządził (opatrzył je datą „03.06.2026 r.”, błędnie też podał, że zarządzenie zostało wydane „09.02.2026 r.”) i nadał je w Urzędzie Pocztowym 5 marca 2026 r. (k. 397-400). Zaskarżył zarządzenie w całości, twierdząc, że „jest przejawem rażącej niesprawiedliwości proceduralnej” oraz że zaistniało:

„1. Naruszenie standardów międzynarodowych (EKPC):

Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (np. sprawa *Airey przeciwko Irlandii*), prawo dostępu do sądu musi być skuteczne, a nie iluzoryczne. Państwo ma obowiązek zapewnić pomoc prawną osobie, której nie stać na prawnika, jeśli prawo wymaga jego udziału. Odmowa przyjęcia kasacji w momencie, gdy mój wniosek o obrońcę z urzędu wciąż nie został rzetelnie rozpoznany przez Sąd Najwyższy jest naruszeniem art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka.

2. Brak bezstronności sędziego (*Nemo iudex in causa sua*):

Zarządzenie wydał sędzia J.K. Ten sam sędzia brał udział w wydaniu wyroku skazującego mnie z art. 207 § 1 k.k. w dniu 02.08.2024 r. Sytuacja, w której sędzia, który mnie skazał, teraz osobiście blokuje mi drogę do kontroli tego wyroku przez Sąd Najwyższy, budzi uzasadnione podejrzenie o stronnictwo i chęć utrzymania w mocy własnej wcześniejszej decyzji za wszelką cenę.

3. Nowe okoliczności – opinia adwokata z wyboru:

Wskazuję, że dotychczasowa opinia obrońcy z urzędu o braku podstaw do kasacji była nierzetelna. Posiadam informację od adwokata z wyboru, który po analizie akt stwierdził, że istnieją realne podstawy do kasacji w sprawie VI Ka 337/24, jednak z powodu mojej bezdomności nie może on podjąć się obrony bez wynagrodzenia. Sąd nie może ignorować tego faktu i zamykać mi drogi do sprawiedliwości”.

Wniósł o:

„1. Uchylenie zaskarżonego zarządzenia jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa do obrony (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP).

2. Wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania niniejszego zażalenia oraz kasacji, z uwagi na moją skrajnie trudną sytuację życiową (bezdомność, bezrobocie) oraz stan zdrowia (hipoglikemia, refluks, kamica nerkowa).

3. Wyłączenie sędziego J.K. od orzekania w niniejszej sprawie na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., z uwagi na uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (sędzia ten brał udział w wydaniu wyroku skazującego mnie w dniu 02.08.2024 r., sygn. akt VI Ka 337/24)".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaskarżone zarządzenie należało uchylić, jednak nie z powodu podzielenia zarzutów podniesionych w zażaleniu (inaczej niż uważa skarżący, nie musiało być ono sporządzone przez podmiot fachowy). Nie wglębiając się w ich w istotę, celowe będzie jednak zaznaczyć, że nie jest zrozumiałe, dlaczego w zażaleniu dotyczącym procedowania w sprawie VI Ka 239/25, skazany M. B. nawiązał do innej swojej sprawy rozpoznanej przez Sąd Okręgowy w Katowicach pod sygn. VI Ka 337/24 i twierdził, że adwokat z wyboru (sugeruje to, że jednak ma obrońcę) wyraził pogląd o istnieniu podstaw do wniesienia kasacji w tej sprawie oraz że sędzia J.K. (Przewodniczący Wydziału), który brał udział w wydaniu 2 sierpnia 2024 r. wyroku w sprawie VI Ka 337/24, blokuje drogę do kontroli tego wyroku przez Sąd Najwyższy. Zastrzeżenia skazanego byłyby zasadne, gdyby wspomniany sędzia orzekał w sprawie VI Ka 239/25, co jednak nie miało miejsca.

Sąd Najwyższy orzeczenie kasatoryjne wydał z tego powodu, że zaskarżone zarządzenie o odmowie przyjęcia osobistej kasacji skazanego zostało wydane w odniesieniu do skargi, która nie mogła być przedmiotem takiej decyzji, bowiem była dotknięta istotnym brakiem formalnym, polegającym na niezłożeniu podpisu przez autora przedmiotowego pisma. Nie ma wątpliwości, że w odniesieniu do tego ułomnego pisma procedował Przewodniczący Wydziału, skoro najpierw wydał zarządzenie o wpisaniu wniesionej tym pismem kasacji do wykazu WKK, a w treści zaskarżonego zarządzenia zaznaczył, że chodzi o kasację z karty 352, tj. o pismo, które nie zostało podpisane. Nie niweluje rażącego uchybienia fakt, że w aktach sprawy (k. 385) znajduje się podpisany przez skazanego egzemplarz jego „skargi kasacyjnej”, skoro 5 lutego 2025 r. nie był on w polu widzenia Przewodniczącego

Wydziału. Nie jest też pewne, czy w tym dniu w ogóle istniał egzemplarz podpisanej kasacji, a nawet jeśli przyjąć, że tak było, to nie ma znaczenia okoliczność, że „gdzieś” w posiadaniu skazanego się znajdował, skoro ma znaczenie tylko to pismo, do którego odnosiła się dana decyzja procesowa (orzeczenie bądź zarządzenie) właściwego organu.

Rzeczą Przewodniczącego Wydziału będzie podjęcie stosownych czynności, zmierzających do wytworzenia w sprawie klarownej i poprawnej proceduralnie sytuacji procesowej. Niezależnie od tego w ślad za obrońcą, który sporządził opinię o braku podstaw do wniesienia kasacji, należy zaznaczyć, że w sytuacji, gdy w sprawie VI Ka 239/25 (II K 755/24) M. B. wymierzono karę ograniczenia wolności, kasacja może zostać wniesiona przez stronę tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Te uchybienia stwarzają możliwość wzruszenia prawomocnego wyroku także w drodze wznowienie postępowania z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.), zatem jeżeli skazany uważa – co wynika z jego osobistej kasacji – że w sprawie zaistniały uchybienia określone w art. 439 k.p.k., na zasadzie art. 9 § 2 k.p.k. i art. 544 § 1 k.p.k. może zwrócić się do Sądu Apelacyjnego w Katowicach o wznowienie postępowania z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]